

złotego swego syna. Górale więc wybierają się do jej brata Artura hr. Potockiego z tą samą prośbą.

Skuteczne załatwienie onej byłoby bardzo pożądanem dla kraju i w interesie jego, czy jednak odpowiadałoby to widokom i interesom prywatnym nabywców, które w tym razie muszą także decydować, trudno przesądzać. Niewłaściwa nawet byłoby rzęca stawiać jakiegokolwiek w tej mierze postulat lub wzywać publiczną dyskusję.

Ala możeby wolno było postawić propozycję, aby obszar dworski w Zakopanem nabyła spółka, choćby w ostatecznym razie akcyjna. Jeśli minimalna wysokość udziału wynosiłaby dziesięć np. tysięcy reńskich (choćby z prawem podzielenia akcji), bardzo łatwo znaleźć się może dostateczna liczba akcjonariuszy gotowych do pokrycia potrzebnej na zakupno sumy. Nie wątpię, że w pierwszym rzędzie staną najchętniej siłowiacy Tatry, uczęszczający dotychczas rokrocznie do Zakopanego. Zdaje się, że można byłoby reflektować na dwieście udziałów z ich strony. Od tej ceny wprawdzie jeszcze daleko do ceny kupna. Ale od czegoż kapitaliści i właściciele dóbr w kraju, którzyby pospieszyli z rozebraniem pozostałości akcji, jeśli już nie gwoili obowiązków państwowego, to dla interesu? A interes jest. Dobra zakopańska znane są z intratności, a posiadając dwie papirnielne, tartaki i słynne tatrzańskie kuźnie, należą do kategorii majątków wiele fabrycznych i przemysłowych. Idzie tylko o to, aby kto zrobił dobry początek i energicznie pokierował sprawą.

Rzucamy tę myśl w nadziei, że zostanie podjęta przez ludzi praktycznych. A dla ułatwienia tego zadania gotowi jesteśmy, o ile nam czas na to pozwoli, przestudiować bodaj w ogólnych zarysach warunki ekonomiczne i finansowe tego projektu i podać go do wiadomości publicznej.

Warszawa w październiku.

Jak wam zapewne już wiadomo, prześwietna tutejsza cenzura stanowczo zabroniła pisać nam cośkolwiek o uroczystościach jubileuszowych 200-letniej rocznicy odsieczy Wiednia, tenże sam zakaz dotknął był i sprawozdań do dotychczasowych zjazdów literatów i artystów polskich, słowem pozbawieni byliśmy wszelkich szczegółów blisko a tak żywo nas obchodzących, a to dla tego, że jak pisma moskiewskie *Now. Wrem.* i *Peter. Wied.* powiadają, „obchód jubileuszowy odsieczy wiedeńskiej jest demonstracją polityczną. Demonstracja to tem bardziej niewłaściwa i godna pożałowania w tej formie, jak się odbywa, że przez to fałszywie świadcilo polityczne odsuwa się na ostatni plan, to samo przez się ważne, wspomnienie charakteru czysto wojennego, które dało powód do uroczystości.“ Gadanina taka zaiste nie zasługuje na jakiegokolwiek komentarz, zdziwie się tylko należy, że w surmę p. Suworinów, Katkówów i Aksakowów dają także nie rząd, lecz jego przedstawicieli, a mianowicie takie osobistości jak pp. Ryżów (prezes cenzury, który mówiąc nawiasem nawet i na Pana Boga — i na cara pisać pozwoli, byle stosowną dostał łapówkę — recepta to doświadczona i wypróbowana) Funkensztejn, Ochocowicz, którzy za arcyzbrodnicę uważają wyraz: Polak, Polska i t. d. W takim przyszłościach jak: „mądry Polak po szkodzi“ których gorliwość jest większą od gorliwości samego cara, i którzy, mianowicie dwaj ostatni *sont plus russes, que les Russes memes!* — Już to niezaprzeczona jest rzeczą, że gorliwość ta na każdym kroku objawiając się, przeradza w śmieszność, która bardzo często staje się wielce dotkliwą i szkodliwą. I tak weźmy tylko do ręki ustawy uniwersytetu warszawskiego, zatwierdzonego jeszcze 8. czerwca 1869 r. a dopiero w warszawskich uniwersyteckich „Izwiestiach“ ogłoszoną, a przekonamy się jak dalece gorliwość ta jest posunięta.

§ 13. tej ustawy powiada: „Lekcje języka i literatury polskiej, jak również nowożytnych języków obcych, mogą być przez rektorów wykładane w ich języku ojczystym.“ § 18. tejże ustawy mówi dalej: „Uniwersytet warszawski posiadać ma pięciu rektorów języka moskiewskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego i włoskiego“, o lekturze języka polskiego niema i wzmianki, ale natomiast uniwersytetu warszawskiego posiada profesora języka i literatury polskiej i § 13. do niego wniósł się stosować, tymczasem tak nie jest, bo tak Apuchtin jak i wszyscy moskalofile katkowszczyccy i aksakowszczyccy, będąc zbyt gorliwi trzymają się literalnie ustawy mówiącej, że lektorzy a nie profesorowie mogą wykladać w swoim ojczystym języku.

Jak tu, tak i gdzieindziej na każdym kroku spotykamy tę gorliwość źle pojętą i zrozumianną, nawet że stanowiska czysto moskiewskiego, bo nie przyznającego się do zjednoczenia sobie narodu i owego wymarzonego „primirienia“ lecz przeciwnie do tem większej nienawiści i rozdziału między Polakami a Moskalami. Równocześnie niemal z ogłoszeniem ustawy uniwersytetu warszawskiego, minister oświaty wydał nowe przepisy dotyczące przebywania uczniów mało zdolnych w jednej klasie średnich zakładów naukowych. Wedle tych przepisów uczniowie zakładów średnich o 7 i 8 letnim kursie (bez wstępującej w jedną klasę nie mogą pozostawać po dwa lata więcej razy, nad trzy w ciągu kursu, całego, uczniowie zaś zakładów o 4 i 6 letnim kursie tylko dwa razy).

W skutek już raz nadmienionej gorliwości, w tych czasach p. Apuchtin uznał za stosowne okólnik ministerstwa oświaty, dotyczący wychowania domowego pośród ludności wiejskiej a zezwalający zajmować się w domowym wychowaniu udzielaniem elementarnej nauki osobom prywatnym i niezaopatrzoną w patent, objaśnić okólnikiem, iż wzmiankowany okólnik ministra oświecenia wydany jeszcze w lutym 1882 nie dotyczy i nie rozciąga się na gubernie „kraju Nadwiślańskiego.“ Rzecz ta, jak nam się zdaje komentarz niepotrzebuje, zbyt jest ona wymowna i zbyt dosadnie malująca nasze położenie! Car i minister wydają prawa i przepisy dla całej monarchii, — a podważa im organa, funkcjonujące tu w Królestwie, w gorliwości swej tłumacząc i wykonując je wedle swego widzi-misie!

Niedosyć tego, jako dalszy objaw tej „gorliwości“ przychodzi nam zanotować fakta takie jak zamknięcie jednym zamachem kilkunastu pensjonatów żeńskich, utrzymywanych przez Polki, nakaz aby wszystkie przedmioty (prócz religii) wykładane były, pod grozą natychmiastowego zamknięcia pensjonatu, w języku urzędowym (moskiewskim), aby język moskiewski i literaturę moskiewską wykładali tylko prawosławni i prawosławne, aby w domach prywatnych pod karą pieniężną od 100 rs. do 1.000 rs. nikt nie śmiał do kształcenia dzieci

swoich trzymać nauczycieli, guwernerów, nauczycielek, guwernantek lub bon, nieposiadających patentu, wydanego przez kuratorję okręgu warszawskiego, aby na stacjach uczniowskich pod karą zamknięcia stacji i odebrania prawa utrzymywania uczni, tylko język moskiewski był w codziennem użyciu a starszymi uczniami na stacji (mającymi dozor) były tylko przez władzę szkolną wyznaczeni uczniowie; aby nakoniec wszystkie stacje uczniowskie i pensjonaty tak męskie jak i żeńskie, przez zgraję umyślnie wyznaczonych inspektorów czy też dozorców a raczej donoszczyków, choćby codziennie czy to w dzień czy w nocy były rewidowane i raporty o tych rewizjach zaraz składane, a to celem rozciągnięcia dozoru nad wykonywaniem przepisów dotyczącego języka urzędowego

Szafiści by należało że z zaprowadzeniem tych przepisów p. Apuchtin pomyśli także i o pomnożeniu nietylko liczby istniejących gimnazjów lecz także i klas równoległych, aby na przyszłość blisko 2 000 młodzieży (w samej Warszawie) z przyczyny braku wakansów w klasach nie odchodziło z kwitkiem od wrót szkolnych, lecz nie! „gorliwość“ p. Apuchtina tak daleko nie sięga, zdaniem jego jest bowiem że czem mniej uczących się — a czem więcej „ciemnych“ — tem pewniejszy jest siebie i tem mniej naraża się na ponowne „wykałatanie.“ Z tej też przyczyny, pomimo zebranych funduszów i koniecznej potrzeby jeszcze jednego gimnazjum w Warszawie, projektowanego VII. gimnazjum na Pradze dotąd nieotworzono i długo jeszcze czekać przyjdzie na otwarcie jego!

Na gimnazja klasyczne, szkoły realne, klasy paralelne, szkółki elementarne rząd pieniędzy nie ma, lecz za to są one w dostatecznej ilości na budowę nowych fortów pod Iwangrodem, Modlinem, Brześciem i Warszawą. Mniejsza o naukę i oświatę, byle tylko militarny moskiewski nic nie ucierpiał. Dług państwa wraz z procentami wynoszący przeszło 8 miliardów rubli, nie powstrzymuje p. Wannowskiego od eksperymentów wojennej natury, jak: budowa linii kolei strategicznych (Siedlec-Mazowiec), szos strategicznych od Iwangrodu do Rokitna (obóz nad Wieprzem), z Gąsienicą (obóz w Łomżyńskim) do Pułtuska, Ciechanowa i innych miejscowości, blokhausów przy linii kolei Iwangrodu - Dąbrowskiej, fortów, organizacji pułków kawalerji liniowej przez dodanie 5 i 6 szwadronu, sprowadzanie z Kazania 15. korpusu armii do Królestwa Polskiego. Do tych eksperymentów należy także reorganizacja pospoli tego ruszenia, wedle której takowe podzielone zostaje na drużyny (bataliony) składające się z 4 kompanij po 128 ludzi w czasie pokoju. a 216 ludzi w czasie wojny prócz „uradników“ (oficerów i podoficerów) oraz bezbronnej służby. Kompanie konne czyli szwadrony liczyć mają po 120 ludzi i 13 podoficerów. Każda drużyna mieć będzie swego lekarza, pobierającego rocznie 700 rubli. Broni dla drużyn pospolitego ruszenia dostarczą fabryka tulska, dokonawszy przeróbki z dawnego pistoletowego systemu na system Berdiana. Organizacja tych drużyn przed sięwzięta zostanie jeszcze roku bieżącego.

Ziemie polskie.

Warsz. Dniw. umieszcza następujący rozkaz p. generała-gubernatora Hurki do dywizjonu kozaków kubańskich.

„Dnia 18. września, byłem obecny podczas ćwiczeń wojennych kubańskiego kozackiego dywizjonu, którego zręczność wielką i śmiałość w zachwyt mnie wprowadzały. Z prawdziwą przyjemnością ogłaszając im za to swoje podziękowanie, uważam za konieczne zwrócić przy tej sposobności tym młodym zuchom, i wszystkim kozakom w warszawskim okręgu uwagę na to, że siły i sławy wojennej kozaków nie można oceniać i mierzyć tylko stosownie do ich zewnętrznych i sprytnych najazdów, ponieważ jest to zaledwie jedna strona zasługi kozaka. Jak dawniej, zgodnie z tradycją ojców u kozaków, tak i na przyszłość kozacy powinni zawsze być postrachem dla wroga Moskwy i z tego powodu, zachowując wszelkie przynیتی i zalety dobrej polowej kawalerji, powinni oni zawsze z jednaka siłą i energią i śmiałością napadać na nieprzyjaciela, czy to pieszo, czy konno, czy przed frontem, czy też najężdżając z tyłu lub z boków, czy wreszcie wrzynając się w szeregi nieprzyjacielskie na polu bitwy. Zręczne najazdy i nieciwa służba kubańskich dywizjonu są najlepszą dla mnie rekompacją, że wszelkie zajęcia kozaków będą prowadzone w kierunku wyżej wzmiankowanym i że sława z przeszłych wieków tego dywizjonu nigdy nie przestanie zagrzewać serc młodszych pokoleń kozaków. Żądam, aby ten sam kierunek był nadany za jełom pułków kozaków dońskich powierzonego mi rządowi okręgu, i ażeby taż sama tradycja i zalety przeszłości w równej mierze i tu tlały.“

Kilka organów prasy moskiewskiej podało przed niedawnym czasem pogłoskę, jakoby istniał zamiar przywrócenia granicy celnej między Królestwem Polskiem a Moskwą. Ponieważ zaś wiadomość ta znalazła wiary w niektórych organach, przeto *Nowoje Wremia* powraca do tej sprawy i wypowiada o niej swoje zdanie, zaprzeczając się, rozumie się, na podobny projekt jako nieprawdopodobny i zarazem niepraktyczny. Przedewszystkiem zamysł oddzielenia Królestwa od cesarstwa granicą celną nie daje się pogodzić z dążeniem do złączenia pierwszego z drugim. Nareszcie pyta się *Nowoje Wremia*, jakże skuteczną może być przywrócenie granicy celnej? oto ten tylko, że doprowadzi do niechybnego zamknięcia w Królestwie mnóstwa fabryk i zakładów przemysłowych, zabije handel i spowoduje straszną ekonomiczną kryzys, której następstwa mogą przybrać jeszcze rozmiary. Myśl przywrócenia linii granicznej, którą poruszyło kilku fabrykantów z Moskwy, należy do nader niefortunných. Jeżeli *Nowoje Wremie* występuje energicznie w sprawie surowego ograniczenia się od Finlandji i doprowadziło potrzeby takiego ograniczenia, to jedynie z tego powodu, że Finlandja ma odrębną taryfę celną — dla Królestwa Polskiego zaś, rządzącego się tą samą taryfą co i całe państwo, względ ten nie istnieje. Szybzy rozwój przemysłu w Królestwie Polskiem warunkuje się szczególnym położeniem geograficznym, obfitością własnego węgla kamiennego i wreszcie nieograniczoną fabrykantów z wewnątrznych gubernij, opierających się na wysokim cenie i dających wciąż do podnoszenia cła wywozowego aż do niemożliwości. Cło ochronne jest obosieczną bronią, a przy obciążeniu towaru opłatą wynoszącą 75 do 100%, jego wartości, przenoszenie gotowych fabryk w nadgraniczne miejscowości Królestwa Polskiego stało się interesem bardzo zyskowym.

Posunięcie linii celnej może mieć tylko ten skutek, że niemieckie fabryki, istniejące teraz w guberniach Królestwa, posuną się do Kurlandji, do kowieńskiej gubernii i położenie w niczem a niczem się nie polepszy. „Możnaby — pisze w końcu *Nowoje Wremia* — natworzyć jeszcze mnóstwo projektów komór, a projekta te w niczem pod względem nielogiczności nie ustępująby projektowi nowego oddzielenia Królestwa Polskiego od Moskwy. Pas ten zniesiony jeszcze w r. 1851, kiedy Królestwo Polskie było politycznie wyróżnione, miał znaczenie jedynie tylko autonomicznej administracyjnej, ekonomicznej zaś wagi nie przedstawiał nigdy. Jeżeli chodzi komu o ograniczenie dawnych polskich prowincji, to należałoby poprowadzić ową linię ponad Dźwiną zachodnią i Dnieprem. Jeżeli zaś chodzi o wzięcie w opiekę wewnętrznych fabryk przeciw współzawodnictwu półzagranych, to owa linię trzeba umieścić jeszcze dalej, od jeziora Ładogi ku Besarabii, tak aby zagarnęła Petersburg, prowincję nadbałtyckie, gubernię kowieńską, Białystok, Wołyn, gdzie istnieje mnóstwo pasywnych fabryk, stworzonych przez taryfę ochronną. Czy nie łatwiej byłoby za miast owych podziałów zająć się wprost gruntownem przejrzeniem taryfy celnej, oprócz ją na racjonalniejszych podstawach i zastosować do istotnego położenia rzeczy?“

Sprawozdanie sejmowe.

XVIII. posiedzenie dnia 15. października.

(Dokonywanie.)

Po uskutecznieniu wyboru członków Wydziału krajowego, załatwiła Izba w pierwszym czytaniu wniosek tegoż Wydziału o rozłączenie Tywonia i Szczytna, w jedną gminę połączonych. Dr. Skarbański przedłożył potem sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu propinacyjnego za r. 1881.

Stan majątku funduszu propinacyjnego wynosił z końcem roku 1881 sumę 1,352,618 zł. 57 ct., a mianowicie: a) w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego 882,000 zł., w listach hipotecznych Banku hipot. 327,200 zł., razem w papierach 1,209,200 zł., z której to sumy w kasie oszczędności i w kasie funduszu indemnizacyjnego zostawiono na pokrycie potrzeb funduszu krajowego kwotę 874,500 zł.; b) w gotówce 17,864 zł. 27 ct.; c) w należnościach za opłaty szynkarskie, grzywny propinacyjne i t. p. 125,554 zł. 54 1/2 ct.

Należności opłat od szynkarzy, stanowiącą główne źródło dochodów funduszu propinacyjnego, wynosiła za rok 1881 łącznie z pozostałościami z r. 1879 w kwocie 103,197 zł. 41 ct. — sumę 379,046 zł. 54 ct., na rachunek tej należności uiszczono w roku 1881 295,163 zł. 68 ct., pozostała zaległość z końcem roku 1881 83,882 zł. 86 ct.

Stan tych zaległości zmniejszył się zatem znacznie w ciągu r. 1881 — a komisja budżetowa przekonała się, wglądając w zestawienie rachunków funduszu propinacyjnego za rok 1882 (ostatecznie jeszcze niesprawdzone) że zaległości te zmniejszyły się znowu bardzo znacznie w r. 1882.

Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości, uchyliliwszy przedtem rezolucję zaproponowaną przez p. Wojciechowskiego, który chciał aby fundusze propinacyjne miały być odrębnie administrowane.

P. Gross przedstawił sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku p. Jędrzejowicza Edw. względem założenia gorzelni w Dublanach. Komisja zgadza się z tym wnioskiem i proponuje:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu zbadać: 1. O ile założenie gorzelni gospodarskiej czysto na zysk obrachowanej odpowiada interesom gospodarstwa folwarcznego w Dublanach i może być pokrytem z funduszu dalszej hipotecznej pożyczki zaciągniętej na majątek Dublany, amortyzowanej z przychodów?

2. O ile założenie podobnej gorzelni jest pożytecznem dla szkoły wyższej w Dublanach i istniejącej tamże kursu gorzelnianego, jako środek demonstracyjny przy nauce gorzelnictwa i połączonego z tym przemysłem opasu bydła? 3. Jaką subwencję byłby gotów udzielić rząd na rozszerzony i na racjonalne podstawy tym sposobem sprowadzony kurs gorzelniany?

Wynik tych badań przedłoży Wydział krajowy sejmowi na najbliższej sesji.

Z powodu tego wniosku wywiązała się dość długa dyskusja. P. Męcinski kłmniał, że polecenie, jakie się tu daje, przechodzi atrybuty Wydziału krajowego. Dublany mają za ledwo parę set morgów gruntu nieprzydatnego do uprawy kartofli, drzewa nie mają, jeno torf problematycznej wartości. W takich warunkach rolniczej gorzelni prowadzić nie mogą. Założenie gorzelni zapomocą pożyczki hipotecznej jest niemożliwe, ponieważ Dublany są już obciążone pożyczką do 60,000 złr. Gorzelnia na folwarku tamtejszym założona musiałaby być przedsiębiorstwem spekulacyjnem w najniekorzystniejszej sytuacji, i mogłaby uczniom szkoły rolniczej służyć chyba za wzór, jak szkodliwym jest takie przedsiębiorstwo. Polecenie wyrażone we wniosku prowadzi przeto do śmiesznych konsekwencji, bo Wydziałowi krajowemu trudno takie rzeczy badać, podobnie jakby kto zadał pensum zbadania, czy chów kur Brahmputra lub nierogacizny rasy Yorkshire jest korzystny. Zdanie p. Męcinskiego poparł ks. Siczynski z dodatkiem względu etycznego, co by lud powiedział, gdyby się dowiedział, że za pieniądze podatkowe zaprowadzą się gorzelnie „narodowe“ lub „krajowe.“ Natomiast pp. Polanowski, ks. Sapieha Adam, Jędrzejowicz Edw. i sprawozdawca Gross bardzo gorliwie przemawiali za wnioskiem komisji; chodzi bowiem nie o założenie gorzelni, ale o zbadanie, czy to byłoby korzystnem. Za wnioskiem przejścia do porządku dziennego, postawionym przez p. Męcinskiego podniosło się tylko 26 posłów, i przyjęto wniosek komisji.

Wskutek petycji Towarzystwa kredytowego ziemskiego, przedłożonej przez p. Lenartowicza z komisji prawniczej, uchwalono bez dyskusji: Wzywa się c. k. rząd, ażeby w drodze konstytucyjnej o to się postarał, by w nowych ustawach podatkowych takie postanowienia zostały umieszczone, któreby w sposób żadnej wątpliwości nieulegający utrzymanie przysługującego galicyjskiemu Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu uwolnienia kuponów od listów zastawnych od opodatkowania nadal zapewniły. Również bez rozprawy udzielono rządowi opinię, że miejscowości Kobylnica ruska, Kobylnica włoska i Fehlbach, mieszczące się dotąd w okręgu sądu powiatowego w Lubaczowie, obwodzie sądowym lwowskim, c. k. starostwie

cieszanowskim, przeniesione być mają do okręgu sądu powiatowego w Krakowie, sądu obwodowego w Przemyślu, i do c. k. starostwa w Jaworowie.

P. Rybicki imieniem komisji budżetowej przedłożył nader wyczerpujące sprawozdanie o zamknięciu rachunków fundacji skarbkowskiej za r. 1881.

Dobra fundacyjna, jako to: Brzozdowiec, Drohowyże, Opary, Ostalówice, Różniatów, Smorze i Klimiec, Zabie, Zydaczów, Kortumówka, obejmują wedle katastru: ogrodów i sadów morgów 102, roli morgów 3,967, łąk 3,800 pastwisk 1,293, stawów 344, lasu 47,664. Na zarządzenie Wydziału krajowego przeprowadzone zostały szczegółowe lustracje folwarków i lasów w tych dobrach.

Czysty dochód z tych dóbr po straceniu ogólnych wydatków, dóbr się tyjących, ale łącznie ze sprzedażą drzewa, wynosił w r. 1881 105,099 złr. 80 ct., a w r. 1882 94,707 złr. 35 ct. Wydatki wynoszą 60 prc. przychodu brutto. Z wyjątkiem lasów w Żabiu i w Smorzem są zresztą wszystkie lasy uporządkowane, na zrzęby podzielone i należycie utrzymywane.

Lasy w Żabiu i Smorzem nie są dotąd uregulowane. W lasach smorzeńskich znajduje się 4,000 morgów drzewa bukowego, niemającego żadnego pokupu.

Czysty przeciętny dochód z gmachu teatralnego z dwóch ostatnich lat wynosi 7,640 złr. 92 1/2 ct., a że wartość szacunkowa gmachu wedle inwentarza z r. 1874 wynosi 581,255 złr. 20 ct., zatem gmach ten przynosi procentu tylko 1.32 prc. Dlatego też komisja budżetowa, zgodnie z opinią powszechną jest tego zdania, że czynsze najmu dałyby się podnieść. Zresztą komisja budżetowa zauważa, że gmach znajduje się w stanie opuszczonym, i że pilnie restauracji potrzebuje.

Na Zakład drohowyżki, wedle zamknięcia rachunkowego, wyniosło przekroczenie budżetu zakładowego w r. 1881. 42,318 złr. 17 1/2 ct., ponieważ atoli zakład zwrócił 33,884 złr. 22 ct., zatem przekroczenie wynosi 8,443 złr. 95 1/2 ct. W skutek niedoboru wykrytego przed dwoma laty w kasie fundacji, nabyto dobra Kulików z rozmaitemi realnościami.

Inwentarz majątku fundacyjnego pochodzi jeszcze z r. 1874. Od tego czasu upływa już 10 lat i znaczne zmiany pozachodziły, zatem wypada, aby w r. 1884 nowy inwentarz był sporządzony.

Komisja budżetowa widzi się w obowiązku uczynić uwagę, że położenie finansowe fundacji Stanisława hr. Skarbka nie jest pomyślne, albowiem Zakład drohowyżki kosztuje więcej, niż cały czysty dochód fundacji wynosi, kasa fundacyjna nie ma żadnej dotacji, fundusz rezerwowi assekuracyi został naruszony, a nadto odwiec się niedająca restauracja gmachu wymagać będzie znacznego wydatku. Powstaje zatem dla Rady administracyjnej obowiązek dołożenia wszelkich starań, aby fundację z tego trudnego położenia wydobyć, dochody jej podnieść i równowagę w wydatkach zaprowadzić. W dyskusji nad tem sprawozdaniem p. Antoniewicz wyraził podziękowanie referentowi Rybickiemu za gruntowność przedstawienia rzeczy, poczem sprawozdanie i zamknięcie rachunków przyjęto do wiadomości.

Z kolei porządku dziennego p. Gorajski imieniem komisji górniczej przedłożył następujące wnioski:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawach górniczych przyjmuje się do wiadomości.

2. Uchwała się kwoty przez Wydział krajowy do preliminarza budżetu na r. 1884 wstawione, a mianowicie:

Na badanie głębszych pokładów ziemi (w myśl uchwały z d. 17. lipca 1880 r.) 10,000 zł. Na badanie geologiczne w kraju 3,000 zł. Na takie same badanie komisji fizjograficznej 500 zł.

Na studia chemicznej przeróbki ropy 1,700 zł.

Na stypendja dla górników, oddających się specjalnie zawodom bardziej krajowi naszemu potrzebnym 1,300 zł.

3. Upoważnia się Wydział krajowy do udzielenia z poz. 177 przyznanego na badania geologiczne zasiłku w kwocie 400 zł. dla czasopisma *Górnik*.

Upoważnia się Wydział krajowy do wydania w ciągu r. 1884 tej części kwoty 3,000 zł., przeznaczonej obecnie poz. 160 rubr. XV. budżetu na rok 1883 na studia chemiczne, któreby w tym roku wydaną nie została.

Do tych wniosków dodane są rezolucje następujące:

a) Sejm wzywa rząd do przyczynienia się taką samą kwotą funduszu państwowych, jaką przyznaje się z funduszu krajowych do badań, mających na celu rozpoznanie głębszych warstw w okolicach naftowych naszego kraju.

b) Ponawiając rezolucję z dnia 13. paźdz. z. r. wzywa sejm krajowy rząd do utworzenia przy akademii technicznej przemysłowej w Krakowie oddziału górniczego, mającego za główne zadanie kształcenie kierowników dla kopalń naftowych, i

c) Upoważnia się Wydział krajowy do przeprowadzenia z rządem rokowań w obu tych przedmiotach, jakoteż rokowań o uzupełnienie nauk w wyższej szkole politechnicznej we Lwowie wykładami paleontologii, górnictwa i mineralogji, części nauki machin górniczych i chemicznej technologii produktów naftowych.

Z rokowań tych zda Wydział krajowy sprawę na najbliższej sesji.

P. Wierzbicki zwrócił uwagę sejmowi na potrzebę urządzenia stałych stacyi do oświadczeń dla przemysłu naftowego w kraju, których zadaniem byłoby najnowsze odkrycie zastosowywać do praktyki, szczególnie w kierunku zyktywowania odpadków. Jeżeli bowiem przemysł naftowy u nas doznaje niepowodzeń, to do rzędu przyczyn zaliczyć należy także brak umiejętnego kierownictwa i brak doświadczenia.

Sprawozdawca oświadczył, że cenne uwagi p. Wierzbickiego posłużą za wskazówkę dla Wydziału krajowego i dla komisji górniczej.

Ostatnim punktem porządku dziennego były preliminarze obu szkół dublańskich i kursu gorzelnianego tamże na r. 1884. Referował o tem p. Abrahamowicz. Uchwalono bez dyskusji: dochody szkoły wyższej 15,115, wydatki 13,254 — niedobór zatem ma być pokryty z funduszu krajowego w kwocie 18,139 złr.; — dochody szkoły parobków 3,224, wydatki 9,852, niedobór do pokrycia z funduszu krajowego 6,628 złr.; — dochody kursu gorzelnianego 1,240, wydatki 1,645, niedobór do pokrycia z funduszu krajowego 405 złr.

Po wyczerpaniu porządku dziennego koniec posiedzenia o godz. 3. popołudniu.

Od dzisiaj mają się odbywać także posie-

XX. posiedzenie d. 16. października.

Początek o godz. 11. min. 20.

Dzisiaj weszło do sejmku 24 petycji. Wążeńsze z nich są: petycja Wydziału powiat. w Buczaczu, o przeniesienie siedziby Rady szkolnej okręgowej z Czortkowa do Buczacza — Wydział pow. w Tarnowie, o zmianę s. 12. ust. drog; tak samo Wydział pow. w Dąbrowie. Kilka Wydziałów pow., o zniesienie chederów.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie Wydziału krajowego, o potrzebie uzupełnienia pokrycia wydatków w budżecie na rok 1883. Na wniosek sprawozdawcy, p. Wereszczyńskiego, odesłano je do komisji budżetowej. Chodzi tu o dostarczenie kwoty 210.000 zł.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku p. Polanowskiego, o sposobie opodatkowania przemysłu gorzelnianego; ponieważ atoli p. Polanowskiego w sali nie było, nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu indemnizacyjnego za rok 1882 przez p. Chrzano-wskiego. Izba przyjęła do wiadomości zamknięcie z zastrzeżeniami, na wszystkich poprzednich sesjach uchwalonem.

Następnie motywował p. Polanowski swój wniosek.

Przekazano komisji podatkowej. Nastąpiło sprawdzenie wyboru p. Goreckiego o z okręgu Stanisławów-Halicz, odroczone początkowo na żądanie pp. Siczynskiego i Antoniewicza. Uprawnionych do głosowania było tam 147, stanęło do głosowania 144, przypuszczono do urny 141. P. Edward Gorecki otrzymał 76, dr. Jan Dobrzański 65 głosów. Dziesięć głosów było nieważnych, a padło po połowie na jednego i drugiego kandydata. Głosujących tedy było 131, absolutna większość 66. Gorecki otrzymał 71, Dobrzański 60 głosów. Pierwszy zatem prawnie wybrany. Protest wniesiony przez zwolenników tego ostatniego okazał się po bliższem zbadaniu Wydziału krajowego, nieuzasadniony we wszystkich punktach, jako stwierdziło śledztwo.

Wskutek odraczającej uchwały co do tego wyboru, Wydział krajowy przesłał akta niemiętnictwa z prośbą o wydelegowanie osobnego komisarza do Stanisławowa. Komisarz przeprowadził szczegółowe śledztwo, przesłuchując pod przysięgą naocznych świadków aktu wyborczego, jakoto p. Machniewicza, komisarza powiat., Jastrzębskiego, sekret. Rady powiat., Ignacego Korzeniowskiego, praktykanta starostwa, dr. Józefa Horodyskiego, prakt. star. (który prowadził protokół wybory). Wszyscy ci zaprzeczali kategorycznie prawdziwość zarzutów protestujących. Sami rzekomi świadkowie gwałtownie, przytoczeni w proteście, zaprzeczali również po największej części. Wyborcy byli pijani i nie mieli świadomości, czy są w posiadaniu kart legitymacyjnych, czy innych papierów. Jeden z nich pokazał komisji wyborczej zamiast karty legitymacyjnej — paszport byłej.

Ponowne śledztwo nie zdołało zachwiać w niezmienioną pierwotność. Ks. Mardarowicz i tow. wniesli też d. 11. b. m. dodatkowe protesty już po przeprowadzonym, drugim śledztwie, i podali niektóre szczegóły, z których jednak pokazała się znowu zupełna bezpodstawność zarzutów.

Wydział krajowy wnosi tedy ponownie uznanie ważności p. Goreckiego.

P. Antoniewicz w długiej mowie, po polsku wypowiedzianej, niby dla tych posłów polskich, którzy przedtem głosowali za odróceniem, żali się przedewszystkiem, że mu niedano odczytać sprawozdanie Wydziału krajowego przed posiedzeniem; a nie nie było nagłego wniosku tej sprawie dzisiaj. Pośłom ruskim nie chodzi o zdobycie jednego mandatu, „mniejsza, czy nas będzie 10 czy 11. Ale chodzi nam o szlachność i sprawiedliwość.“

Mniema tedy mowca, że w Galicji zapanowała ogromna zgłizniza. Apeluje więc do wszystkich ludzi sumienia, uczciwości i nauki, aby stanęli po jego stronie w tej walce z blagą najkompletniejszą, której wyrazem jest większość sejmowa, komitet centralny wyborczy, wybrany przez tę większość i wzajemne popieranie się.

Po tym szumnym wstępie poczęło się konstataowanie wyzpyczonych faktów. Właściwie miała to być krytyka — ale tak długi była, że znużdziała wszystkich do tego stopnia, że wreszcie mało kto słuchał. Wytykał między innemi mowca niezgodność zeznań świadków pomiędzy sobą, i zeznań ich z oświadczeniem hr. Wojciecha Dzieduszyckiego w sejmie, który wyraźnie przyznał, że była w sali „burliwa scena“ wydalenia niewybiorców, którzy terroryzowali wyborców, wydierając im karty. (Godz. 1 1/2. Posiedzenie trwa dalej.)

Kronika miejscowa i zaniejsowa.

Dnia 16 Października

Dzisiaj z rana zmarł Henryk Schmitt, historyk, długoletni członek Rady szkolnej krajowej, wybierany przez Wydział krajowy, w 66 roku życia. Jako słuchacz prawa na uniwersytecie lwowskim, dostał się do więzienia. W roku 1848 odzyskał wolność amnestją dla więźniów politycznych. Odtąd wyłącznie poświęcił się studjum historii polskiej. Duższy czas był bibliotekarzem bogatej biblioteki Pawlikowskich Gorący patriota brał bardzo żywy udział we wszystkich sprawach Polski dotyczących. Przez lat kilka był stałym współpracownikiem *Dziennika Literackiego*, gdzie umieszczał tak krytyki dzieł historycznych, jak i niektóre swe prace historyczne. Nadzwyczaj gorliwym i czynnym był w krajowej Radzie szkolnej, mając referat szkół ludowych. Obszerniejszy życiorys jego umieszcymy później. Pozostawił wdowę i syna jedynego, urzędnika Wydziału krajowego. — Czas jego pamięci!

Jan Stanisław Skrejszowski. Telegram przyniósł nam wczoraj wiadomość, że nacelný redaktor wiedeński *Tribüne* zmarł w niedzielę, d. 14. b. m. o godzinie 5 popołudniu, po krótkich, ale ciężkich cierpieniach, na aneurysm serca...

• **Pożar.** Wczoraj w nocy o godzinie 1. po-
zniszczył pałac książąt Wład. Czartoryskich w S-
niawie, archiwum, meble, i galerja obrazów ura-

Uchów dnia 7. października 1883.

O zimny dobrze wyglądają, mianowicie:
Rzepak dobry jest w okolicach Uhnów-
Brzowa, Rudek, koło Rozdołu bardzo piękny,
Złoczowskiem dobry, tudzież pod Buzarzem, w o-
kolicach Buczacza, Petlikowiec starych, Lisowie
Helenkowi i Kosowy. Okolo Potoka złotego, Po-
schowy, ładnie powstochodli; ale pojawili się ta-

Madryt d. 16. października. Według telegramu od granicy portugalskiej, w okolicy Valença da Minho 3.000 wóścion portugalskich podniosło rękop, obwołując rzczołspolita. Wyłtafiło wojsko; z obu stron jeli kilku rannych.

Zagrzeb d. 16. października. Dzisiaj o godzinę 9. rano, w obecności jeln. Ramberga i kompanii wojska, przy odgłosie muzyki wojskowej, zjdzet tablice dwujęzykowe a natomiast wywieszono tablice bez żadnego napisu.

Nowe siodło
Powidła
węgierskie
po 40 centów kilo
Nowy Miód patokę
po 64 centów kilo.
Najciekawszy
Smalec i słonina
węgierska po 88 c. kilo
poleca handel
St. Markiewicz
we Lwowie w Ryku 1. 42.

Znakomite
Mydło „Ihnatowicza“
do prania bielizny.
Zalety: suche, bezwonne, czyste, do-
brze oczyszczające bieliznę, i tanie,
bo kilo tylko kosztuje 48 ct.
Krochmal brylantowy, do nade-
wania bielizny polską, białoską i szty-
wności z polskim opisem użycia 4 pa-
kiecik w jednej paczce kosztują tyl-
ko 12 ct.!!
Soda czysta do prania bielizny 16 ct.
Krochmal istniejący pscenny do go-
towania, kilo 40 ct.
Krochmal ryżowy do nasierania
kilo 50 ct.
Farbki w tabliczkach, w proszku i ga-
leczkach najpiękniejsze, pakietki
po 4 i 10 ct.
Wosk biały, guma arabska, borax, sta-
ryna, chlorek wapniowy po 2, 4 i
10 ct.
Nabyć można w sklepie perfum i kos-
metyków upiększających
Jana Ihnatowicza,
ulica Kopernika, liczba 3.

Poszukuje się agenta
dla Lwowa i okolicy.
Pewna fabryka powozów poszukuje
zdolnych agentów do sprzedaży wozów.
Polecenia pod Z. U. 3979 do Haas-
enstein & Vogler (Otto Maass) we
Wiedniu. 2448 1-1

Ekonom
kawaler, Poznańczyk lat 30, obywatel
gruntywny w każdej gałęzi gospodarce,
wiedzący językiem polskim, niemieckim
i ruskim, szczególny doświadczenie i kon-
waj, posiada własną posesję. Na żądanie
złoży jednodniową próbę bezpłatnie.
Kosztuje oferty i bliższą wiadomość
dzieli Biuro wydawnicze G. Bogdanowicz
w Stanisławowie. 2952 1-8

FABRYKA CZYSTO WEŁNIANYCH
MATERIJI
na suknie damskie
karniery itp. czarnych i kolorowych.
Wysoka prywatna odbiorowa w do-
wolnej ilości. Wszelkie fałdy.
N. Steinhard w Pradze.
(Firma istnieje od r. 1864).
2623 1-5

Do zamiany
przedstawia się majątek z obszarem 300
morgów skomasygowanych dobrze zabudo-
wanych i zagospodarowanych z porząd-
nym domem mieszkalnym odczyszczonej 1/2 mili
od stacji kolei Transwersalnej w powie-
cie Osorthowskim — za majątek większy w
dobrej glebie dobrze zabudowany i zagro-
sodarowany wartości 60000 do 80000 zł.
w pobliżu kolei, obfitej dopłatę nad-
wyżki wartości w gotówce.
Reflektować raczą nasłuchiwać dokładny
opis w zamian ofertować większego
majątku pod adresem: J. Zukowski post.
rest. Osorthów. 2949 1-3

Kretony,
perkal i satyny kolorowe
płócenka kolorowe,
Oxford, i biały Szirting,
(szczególny gatunek zonus)
i płótno amerykańskie,
poleca pod gwarancją za dobrą
trwałość i sumienne cenę
Handel płócien, bielizny
stolowej i towarów mieszanych
Kowalski i Meyer
Lwów, Rynek, liczba 26.

Nauki
kroju damskiego
systemem francuskim, udziela oso-
ba, która duży czas spędziła w
Paryżu. Cały kurs trwa miesiąc, co-
dzienne po 2 godziny. Przyrządy
szarych nie trzeba przez papieru ry-
sunkowego i miary centymetrowej
Każda uczennica wykończy jedną
suknię kompletnie i dwa staniki, je-
den zmniejszony, drugi powiększony.
Cały kurs kosztuje 10 zł.
Bliższą wiadomość w administracji
„Gazety Narodowej“, ul. Alca
Szykulska Nr. 14.
I. piętro w podwórzu vis a vis bramy.

MASŁO
świeże, nie-
solone, z o-
pakowaniem
i franco,
paczka 5 kilo 5 zł. 50 ct., 1/2 kilo 2 zł.
50 ct. wysła za pobraniem Zarząd dóbr
Nowosiół pod Strzmem.

FAYARD & BLAYN
przeciw gośćcowi, niezłom, bo-
lom, ranom, nagniotkom, oparze-
niom etc. — Skład centralny w
Paryżu na ulicy Neuve St. Merri
Nr. 80, i we wszystkich aptekach.

Obwieszczenie.
W kancelarii urzędu zastawni-
czego „Pii Montia“ kościoła Ormiań
katedralnego lwowskiego, odbędzie
się **PUBLICZNA LICYTACJA** dnia
26. listopada 1883 r. na której
zaległe fanty: złota, srebra i klej-
noty sprzedawane będą. 2918 1-3
Lwów, dnia 10. października 1883.

Uwiedmienie.
Do Biura wydawniczego J. Po-
lińskiego we Lwowie ul. Karola Lu-
dwika 1. 5. zgłosiło się kilku bardzo
dobrych
ekonomów,
co podajemy do wiadomości P. T.
potrzebujących. 2944 1-2

Niema nagniotków
Niezwodny środek w wygubie-
nie nagniotków, brodawek i innych
podobnych narośli skórnych, bez bólu
bez żadnego niebezpieczeństwa
Cena fiakoni 50 ct.
w Aptace
K. Krzyżanowskiego
we Lwowie.

Koleje na linach drutowych
i koleje wiszące, najtańszy środek
transportowy, przesła 60.000 metr.
w ruchu i wykonaniu **Fabryka ma-
szyn Th. Obach**, biuro we Wie-
dniu, IV, Schwandgasse, 19. Wytażone
na elektrycznej wystawie we Wiedniu.

Na cytrze
na fortepianie i śpiewu,
dziela nauk gruntownych
Emil Kalinowski
metr muzyki,
ul. Lyczakowska, nr. 7, na I szem
piętrze w lewo.
Jego kompozycje na cytrze są w księ-
garniach do nabycia. Cytry wypróbo-
wane i struny polecane najtaniej. Instru-
menta przegrane kupuje, i wypo-
życza

ZAPROSZENIE DO PRENUMERATY
na pismo satyryczno-polityczne
SZCZUTKA
PRENUMERATA
na październik listopad
i grudzień wynosi wraz
z kalendrzem i 30 fak-
tami m. powiększonym 3 zł.
Adres: Redakcja SZCZUTKA Lwów,
ul. Jagiellońska 1. 13.

J. N. KOSTIUK
poleca swój
ZAKŁAD INTROLIGATORSKI i GALANTERYJNY
WE LWOWIE PRZY ULICY KRAKOWSKIEJ L. 9.
(pod „Murzynkiem“)
na którym wykonuje prócz pracy kieszek wszelkiego rodzaju, także
roboty galanteryjne skórkowe i aksaminowe, oraz
GUSTOWNE WGLĘBIANE KARTONY (PASSEPARTOUTS)
na obrazy i fotografie.
Zamówienia tak miejscowe, jakoteż z prowincji — skuteczna i w naj-
krótszym czasie.

Bank krajowy
królestwa Galicji i Lodomerji z W. ks. Krakowskiem
podaje do publicznej wiadomości, iż w swym oddziale bankowym załatwia
następujące czynności:
1. Skup weksli, opatrzonych przynajmniej dwoma podpisami u-
znanymi przez komitet cenzorów za dobre, płatnych nie później jak w
130 dni od daty przedstawienia do skontu.
Eskont pół od sta miesięcznie. Oddzielnie potrąca się od każdego
wekslu dziesięćdziesięciennowego prowizję czterech od tysiąca, od weksli z
terminem dłuższym, prowizję pół od tysiąca na wytwarzanie specjalnej rezer-
wy, przeznaczanej wyłącznie na pokrywanie strat wynikających z operacji
z operacji skupu weksli.
2. Udzielanie pożyczek terminowych na zastaw papierów publicznych;
stopa procentowa pięć od sta w stosunku rocznym.
3. Udzielanie pożyczek z otwartego rachunku, zabezpieczonego pa-
pierami publicznymi. Stopa procentowa pięć od sta w stosunku rocznym.
4. Przyjmowanie papierów publicznych i wartości do przechowania.
Opłata za przechowanie:
a) papierów publicznych lub innych wartości pieniężnych za każde
półrocze z góry, po jednej czterdziestej procentu w stosunku do ich
imiennej wartości; — od depozytu niżej 2000 złr. a. w. imiennej war-
tości po 50 ct. za każde półrocze.
b) dokumentów, po pięć centów od każdej satuki za każde pół-
rocze; depozyta obejmujące niżej 10 dokumentów, po 50 ct. półrocznie z
góry.
Ubiegłe kupony od depozytów w przechowaniu banku będących,
płatne we Lwowie w walucie austr. inkasuje bank na rzecz właścicieli
dowodów depozytowych, mających jakikolwiek rachunek z bankiem franko
wszelkiej prowizji.
5. Przyjmowanie gotowizny na rachunki przekazowe, wypłacalnej
przez bank krajowy za czekami na rachunek lub za dziesięciennym
wypowiedzeniem. Od rachunków przekazowych, płatnych za okazaniem
banku 2 1/2, od sta na rok. Od rachunków przekazowych płatnych
za wypowiedzeniem 10-dniowym 3 od sta na rok.
6. Przyjmowanie gotowizny na lokację procentową; — z terminem
trzymiesięcznym po 4 od sta, — półrocznym po 4 1/2 od sta, — rocz-
nym lub dłuższym po 4 1/2 od sta — na rok.
7. Komisyne załatwianie zakupu i sprzedaży papierów publicznych,
wypłaty w kraju i za granicą — czy to w przekazach — czy też w wy-
danych kredytach na pierwszorzędną domy, — licząc od tych interes-
sów, oprócz rzeczywiście wyłożonych kosztów depesz i porta, — jeden od
tysiąca, tytułem komisyjowego banku.
Biuro banku krajowego otwarte dla publiczności od godziny 9tej
rano do 2giej z południa.
(Przedruk nie opłaca się.)

ektograf! Ulepszone aparat
do kopiowania.
ektografowa masa,
ektografowy atrament,
sekretaryk do uporządkowania listów, pism i faktur.
Ilustrowane cenniki bezcenne w oddzielnym druku i franko.
Józef Lewitus, we Wiedniu, I. Babenbergerstrasse 9.
Skład we LWOWIE: SEYPARTH & DYDYSKI, plac Marjański;
w Krakowie: w handlu papieru Henryka Żychonia.

!Agent miejscowy!
Za stałą pensję lub prowizję, poszu-
kuje się do handlu farb i materiałów adol-
nego i miedzi handlowca, który jest z
tutejszymi interesami obznajomiony. Nie-
mieckie i polskie oferty pod adresem
poste restante A. M. Lwów. 2935 1-2

ODZNACZENIE 5 MEDALAMI ZASŁUGI I
LISTEM POCHWAŁNYM
NASTĘPUJĄCE WYROBY:
Pilipton
Znakomite powodzenie i wielkość
PILIPTONU najlepiej świadczy o
jego niezwykłej dobroci. PILIPTON
niefarbuje, lecz tylko odmałdza wło-
sy, przywracając im piękny poprze-
dni naturalny kolor.
Cena 1 zł. 50 ct.

Puder kszlącący
biały, cielisto-rosowy i szkarłatny
niezrównany, nie zawiera żadnych
metali, przysięmnie przylega do twa-
rzy i czyni zadade wszelkim wyma-
ganiom. — Pudełko po ct. 60, 70 i
zł. 1, 1.20 i 1.60.
Piegi, opalenie słoneczne i
dziobu usuwa
ANTILIENTILLA
Twarzy przywraca białość, delikat-
ność i przejrzystość. Cena 2 zł.

CEZARIN
Pewny wypróbowany środek do wy-
nieszenia NAGNIOTEK w przeciągu
20 dni. — Pudełko 40 ct.

P U D R
przeciw poceniu i oparzeniu nóg.
Pudełko 50 ct.

J. Ihnatowicz
Lwów, ul. Kopernika 1. 3.
Filia w Krakowie Sułkiewicza 1. 20.

BAZAR MARKIEWICZA
1szy skład wyrobów krajowych
i magazyn towarów bławatnych
we Lwowie, plac Marjański 1. 10
poleca w największym wyborze, a po tanich, stałych cenach:
Płótna i towary bławatne
a mianowicie:
domowego wyrobu krajowego z Korosyny, Dobosca i Białowej,
a choć powyższych i
Najcieńsze weby irlandzkie i z Freiwaldau.
Zwłękę i damaskową
BIELIZNĘ STOŁOWĄ, krajową i zagraniczną.
Materje wełniane i jedwabne,
czarne i kolorowe, na suknie dla dam,
Aksamity, plusze, Brocaty i Adamaszkę,
CHEVIOTY, SUKIENKA i FLANELKI
Szale i chustki Lamowe, Himalaya i kaszmirowe.
PERKALE i SZIRTINGI BIAŁE
ze słynnej fabryki Benedykta Schrolla Synów.
POŃCZOCHY, SKARPEKI wyrobu krajowego i Saksońskiego KO-
RONKI z Kańczugi, Pieniak i Bobowy, KILIMKI z Tok i Zato-
ziec, MATERJE WEŁNIANE na portjery z Kossowa i Zabiego itp.
Agencja słynnej farbiarni W. Spindlera.

Towarzystwo gal. kasy zaliczkowej
we Lwowie, ul. Wałowa 1. 2. piętro I.
Stowarzyszenie zarejestrowane z nieogran. poręką,
przyjmuje
wkładki na książeczki oszczędności
oprocentowując takowe po 6procent rocznie.
Dyrekcja.

R. DITMARA
we Wiedniu,
c. k. krajowa fabryka lamp.
Naftowe lampy i pająki,
lampy majolikowe,
lampy do wieszania z daszkami fajansowymi,
bez odoru z lakiem, zawsze białe i czyste, dla fabryk, kuchni i t. p.
Patniki słoneczne 2447 1-10
zrzucające tylko 62 gram. nafty na godzinę,
wydające większe światło jak elektryczne.
Wszystkie lampy wyrobu najdoskonalszego.
Skład
we LWOWIE,
plac Marjański
Znak fabrycz.

PAPIER RIGOLLOT
Musztarda w arkusikach do Sinapizmów
PRZYJĘTY PRZEZ SZPITALA W PARYŻU,
PRZEZ AMBULANSY, SZPITALA WOJSKOWE, PRZEZ MARY-
NARKĘ FRANCUSKĄ I KRÓLEWSKĄ ANGLIJSKĄ I t. d.
Jedyny którego wprowadzenie do Cesarstwa Rosyjs-
kiego zostało upoważnione przez Komitet Lekarski
w Petersburgu.
Nie należy uważać
za PRAWDZIWY
PAPIER RIGOLLOT
tylko takie arkusiki, które
będą opatrzone podpisem
CZERWONYM jak
obok.
Sprzedaje
się we wszyst-
kich aptekach.
SKŁAD GŁÓWNY
24, Avenue Victoria
PARIS

Pierwsze nagrody 3 medale złote. **Uwieńczone nagrodami** **Pierwsze nagrody 3 medale srebrne.**
przez Wyp. ces. król. rząd — wyłącznie uprzywilejowane
wielokrotnie wypróbowane i jedynie niezawodne
WAŁECZKI do szczelnego zamknięcia okien i drzwi,
chroniące od przeciągu powietrza,
którym wskutek swojej szczególnej doskonałości, tudzież w uznanym wymie-
nionych swoich przymiotów i tanioci cen przy zosłozocznej powołanej wysta-
wie światowej przyniósł „Jury“ pierwsze nagrody medal złoty
i 3 medale srebrne. Prócz tego obdarzył mnie J. M. cesarz ro-
syjski Aleksander rosyjskim złotym medalem zastęgi z wstęgą
orderu S. Stanisława.
Te wałeczki na przeciąg powietrza zrobione są z bawełny, polakiero-
wane na biało, brązowo-czerwone i w kolorze dębowym; przewyższają one wszy-
stkie tego rodzaju dotąd używane przyrządy. Zapomocą tychże unika się nawet
najmniejszego przeciągu, drzwi i okna można otwierać według upodobania i
przyrządy te są tak lekkie, że je każdy przykierdzić może. 369511-1-7
C E N A
cylindrów do okien: biały do drzwi 7 1/2 i 13 ct. za metr
czerw.-brun. 6 ct. za metr
Zaopatrzenie jednego okna średnich rozmiarów wypadnie najwyżej na 50 ct.
Zamówienia na prowincję w wielkich i drobnych ilościach, spełniają się
jak najrychlej. Uprząz się o podanie listy drzwi i okien celem przesłania od-
powiedniej ilości wałków. Do każdej przesyłki dołącza się drukowana instrukcja.
We Wiedniu, Kolowratring Nr. 12 w ok. nadwór. składzie fabrycznym
J. Popelarz, Największa oszczęd-
Ochrona przed zasłabieniem. c. k. nadworny dostawca, wałeczków. ność drzewa.

ZJAZD.
W dzień św. Jana Kantego, 21.
października b. r. odbędzie się, jak
z lat poprzednich, zjazd dawnych uc-
niów Zakładu wychowawczego w Tar-
nopolu, na który wszystkich pomie-
nionych panów najprzejmiej zapra-
szam. Proszę oraz o łaskawe zawi-
adomienie mię o przybyciu i o łaska-
we udzielenie wiadomości innym zna-
jomym kolegom.
Ks. P. Rubon,
rektor zakładu.

Majątek w okolicy Stanisła-
wowa, a to: 500 mrg.
rolni, 500 mrg. żywnych łąk, 2200 mrg. lasu
rębego i 700 mrg. żrów, czyli razem
8900 mrg., pod przysięgą warunkami
zaraz do sprzedania. Bliższą wiadomość
w Biurze wydawniczym G. Bogdanowicz
w Stanisławowie. 2952 1-3

10 Cielic i 8 buhajków
czystej rasy bernardzkiej,
maści czerwono-srokatej,
w wieku od 7 do 14 mie-
sięcy, można nabyć w
Warezu. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd
2903 1-3
p. w. miesiącu.

Towarzystwo gal. kasy zaliczkowej
we Lwowie, ul. Wałowa 1. 2. piętro I.
Stowarzyszenie zarejestrowane z nieogran. poręką,
przyjmuje
wkładki na książeczki oszczędności
oprocentowując takowe po 6procent rocznie.
Dyrekcja.

R. DITMARA
we Wiedniu,
c. k. krajowa fabryka lamp.
Naftowe lampy i pająki,
lampy majolikowe,
lampy do wieszania z daszkami fajansowymi,
bez odoru z lakiem, zawsze białe i czyste, dla fabryk, kuchni i t. p.
Patniki słoneczne 2447 1-10
zrzucające tylko 62 gram. nafty na godzinę,
wydające większe światło jak elektryczne.
Wszystkie lampy wyrobu najdoskonalszego.
Skład
we LWOWIE,
plac Marjański
Znak fabrycz.

PAPIER RIGOLLOT
Musztarda w arkusikach do Sinapizmów
PRZYJĘTY PRZEZ SZPITALA W PARYŻU,
PRZEZ AMBULANSY, SZPITALA WOJSKOWE, PRZEZ MARY-
NARKĘ FRANCUSKĄ I KRÓLEWSKĄ ANGLIJSKĄ I t. d.
Jedyny którego wprowadzenie do Cesarstwa Rosyjs-
kiego zostało upoważnione przez Komitet Lekarski
w Petersburgu.
Nie należy uważać
za PRAWDZIWY
PAPIER RIGOLLOT
tylko takie arkusiki, które
będą opatrzone podpisem
CZERWONYM jak
obok.
Sprzedaje
się we wszyst-
kich aptekach.
SKŁAD GŁÓWNY
24, Avenue Victoria
PARIS

Pierwsze nagrody 3 medale złote. **Uwieńczone nagrodami** **Pierwsze nagrody 3 medale srebrne.**
przez Wyp. ces. król. rząd — wyłącznie uprzywilejowane
wielokrotnie wypróbowane i jedynie niezawodne
WAŁECZKI do szczelnego zamknięcia okien i drzwi,
chroniące od przeciągu powietrza,
którym wskutek swojej szczególnej doskonałości, tudzież w uznanym wymie-
nionych swoich przymiotów i tanioci cen przy zosłozocznej powołanej wysta-
wie światowej przyniósł „Jury“ pierwsze nagrody medal złoty
i 3 medale srebrne. Prócz tego obdarzył mnie J. M. cesarz ro-
syjski Aleksander rosyjskim złotym medalem zastęgi z wstęgą
orderu S. Stanisława.
Te wałeczki na przeciąg powietrza zrobione są z bawełny, polakiero-
wane na biało, brązowo-czerwone i w kolorze dębowym; przewyższają one wszy-
stkie tego rodzaju dotąd używane przyrządy. Zapomocą tychże unika się nawet
najmniejszego przeciągu, drzwi i okna można otwierać według upodobania i
przyrządy te są tak lekkie, że je każdy przykierdzić może. 369511-1-7
C E N A
cylindrów do okien: biały do drzwi 7 1/2 i 13 ct. za metr
czerw.-brun. 6 ct. za metr
Zaopatrzenie jednego okna średnich rozmiarów wypadnie najwyżej na 50 ct.
Zamówienia na prowincję w wielkich i drobnych ilościach, spełniają się
jak najrychlej. Uprząz się o podanie listy drzwi i okien celem przesłania od-
powiedniej ilości wałków. Do każdej przesyłki dołącza się drukowana instrukcja.
We Wiedniu, Kolowratring Nr. 12 w ok. nadwór. składzie fabrycznym
J. Popelarz, Największa oszczęd-
Ochrona przed zasłabieniem. c. k. nadworny dostawca, wałeczków. ność drzewa.

Fotole kąpielowe
(do kąpiei pokojo-
wych i tuszowych)
z przyrządem do opalania
i na zimną wodę, zajmują-
mao miejsca i nie wiele
potrzebują wody. Za 4 ct
węgla wystarczy do zo-
bienia kąpiei ciepłej.
Ceny z przyrządem do ogrzewania od
26 zł.; — z tuszem 27. 2479 1-8
Do nabycia w handlu
Edwarda Gebhardta
we Lwowie, przy placu Marjańskim.

Dobra Skniów
pod Lwowem, dwierze mili od Gródziekiej
rogatki położone, około 300 mrgów pola
ornego i łąk majace, z propinacją w 3
karczmach stawem, młynem, ogródami,
budynkami gospodarskimi w dobrym stani-
nie, są z wolnej ręki do wydzierżawienia.
Zgłoszenia, tylko pisemne i z wy-
kuczeniem wszelkiego pośre-
dnictwa, przyjmuje adwokat dr. Adolf
Moszyński, Lwów, ul. Karola Ludwika
liczba 1. 2912 2 3

Eleganckie
obuwie wiedeńskie
dla mężczyzn, pań i dzieci,
w najobfitszym wyborze
najlepszej i naj-
trwalszej jakości
zawsze w zapasie
w sławnym zna-
nym wielkim
składzie obuwia
p. „Andreas Hofe-
r“ we Wiedniu,
I, Rothenbaumstrasse, nr. 4.
Ilustrowane cenniki z pouczeniem do
wzięcia miary gratis i franco.
(oby się nie podoabało, będzie z obę-
cia wymienione. 2506 1-2
L. 42965.

Towarzystwo gal. kasy zaliczkowej
we Lwowie, ul. Wałowa 1. 2. piętro I.
Stowarzyszenie zarejestrowane z nieogran. poręką,
przyjmuje
wkładki na książeczki oszczędności
oprocentowując takowe po 6procent rocznie.
Dyrekcja.

R. DITMARA
we Wiedniu,
c. k. krajowa fabryka lamp.
Naftowe lampy i pająki,
lampy majolikowe,
lampy do wieszania z daszkami fajansowymi,
bez odoru z lakiem, zawsze białe i czyste, dla fabryk, kuchni i t. p.
Patniki słoneczne 2447 1-10
zrzucające tylko 62 gram. nafty na godzinę,
wydające większe światło jak elektryczne.
Wszystkie lampy wyrobu najdoskonalszego.
Skład
we LWOWIE,
plac Marjański
Znak fabrycz.

PAPIER RIGOLLOT
Musztarda w arkusikach do Sinapizmów
PRZYJĘTY PRZEZ SZPITALA W PARYŻU,
PRZEZ AMBULANSY, SZPITALA WOJSKOWE, PRZEZ MARY-
NARKĘ FRANCUSKĄ I KRÓLEWSKĄ ANGLIJSKĄ I t. d.
Jedyny którego wprowadzenie do Cesarstwa Rosyjs-
kiego zostało upoważnione przez Komitet Lekarski
w Petersburgu.
Nie należy uważać
za PRAWDZIWY
PAPIER RIGOLLOT
tylko takie arkusiki, które
będą opatrzone podpisem
CZERWONYM jak
obok.
Sprzedaje
się we wszyst-
kich aptekach.
SKŁAD GŁÓWNY
24, Avenue Victoria
PARIS

Pierwsze nagrody 3 medale złote. **Uwieńczone nagrodami** **Pierwsze nagrody 3 medale srebrne.**
przez Wyp. ces. król. rząd — wyłącznie uprzywilejowane
wielokrotnie wypróbowane i jedynie niezawodne
WAŁECZKI do szczelnego zamknięcia okien i drzwi,
chroniące od przeciągu powietrza,
którym wskutek swojej szczególnej doskonałości, tudzież w uznanym wymie-
nionych swoich przymiotów i tanioci cen przy zosłozocznej powołanej wysta-
wie światowej przyniósł „Jury“ pierwsze nagrody medal złoty
i 3 medale srebrne. Prócz tego obdarzył mnie J. M. cesarz ro-
syjski Aleksander rosyjskim złotym medalem zastęgi z wstęgą
orderu S. Stanisława.
Te wałeczki na przeciąg powietrza zrobione są z bawełny, polakiero-
wane na biało, brązowo-czerwone i w kolorze dębowym; przewyższają one wszy-
stkie tego rodzaju dotąd używane przyrządy. Zapomocą tychże unika się nawet
najmniejszego przeciągu, drzwi i okna można otwierać według upodobania i
przyrządy te są tak lekkie, że je każdy przykierdzić może. 369511-1-7
C E N A
cylindrów do okien: biały do drzwi 7 1/2 i 13 ct. za metr
czerw.-brun. 6 ct. za metr
Zaopatrzenie jednego okna średnich rozmiarów wypadnie najwyżej na 50 ct.
Zamówienia na prowincję w wielkich i drobnych ilościach, spełniają się
jak najrychlej. Uprząz się o podanie listy drzwi i okien celem przesłania od-
powiedniej ilości wałków. Do każdej przesyłki dołącza się drukowana instrukcja.
We Wiedniu, Kolowratring Nr. 12 w ok. nadwór. składzie fabrycznym
J. Popelarz, Największa oszczęd-
Ochrona przed zasłabieniem. c. k. nadworny dostawca, wałeczków. ność drzewa.

Fotole kąpielowe
(do kąpiei pokojo-
wych i tuszowych)
z przyrządem do opalania
i na zimną wodę, zajmują-
mao miejsca i nie wiele
potrzebują wody. Za 4 ct
węgla wystarczy do zo-
bienia kąpiei ciepłej.
Ceny z przyrządem do ogrzewania od
26 zł.; — z tuszem 27. 2479 1-8
Do nabycia w handlu
Edwarda Gebhardta
we Lwowie, przy placu Marjańskim.

Dobra Skniów
pod Lwowem, dwierze mili od Gródziekiej
rogatki położone, około 300 mrgów pola
ornego i łąk majace, z propinacją w 3
karczmach stawem, młynem, ogródami,
budynkami gospodarskimi w dobrym stani-
nie, są z wolnej ręki do wydzierżawienia.
Zgłoszenia, tylko pisemne i z wy-
kuczeniem wszelkiego pośre-
dnictwa, przyjmuje adwokat dr. Adolf
Moszyński, Lwów, ul. Karola Ludwika
liczba 1. 2912 2 3

Eleganckie
obuwie wiedeńskie
dla mężczyzn, pań i dzieci,
w najobfitszym wyborze
najlepszej i naj-
trwalszej jakości
zawsze w zapasie
w sławnym zna-
nym wielkim
składzie obuwia
p. „Andreas Hofe-
r“ we Wiedniu,
I, Rothenbaumstrasse, nr. 4.
Ilustrowane cenniki z pouczeniem do
wzięcia miary gratis i franco.
(oby się nie podoabało, będzie z obę-
cia wymienione. 2506 1-2
L. 42965.

Ogłoszenie konkursu.
Celem nadania stypendjów z fundacji pod nazwą „Usta-
nowienie stypendyjne Jana Towarnickiego“ ogłasza się
niniejszem konkurs.
Stypendja te przeznaczone są w części dla krewnych i
imienników s. p. fundatora, w części zaś dla innych ubogich
uczniów krajowych szkół publicznych, a w szczególności dla
synów ubogich mieszczan miasta Rzeszowa lub też niższych
urzędników publicznych krajowców, którzy przynajmniej przez
pięć lat pełnili służbę w b. obwodzie Rzeszowskim, a nareszcie
dla synów ubogich urzędników prywatnych, z zachowaniem
atoli pierwszeństwa co do dwóch stypendjów dla synów lub
dalszych potomków kuratorów fundacji.
Każde stypendjum dla krewnych lub imienników wynosić
będzie rocznie 150, 200 lub 300 złr., każde zaś inne 120,
150 lub 200 złr. w. a. rocznie, a to stosownie do okoliczności,
czyli obdarzony niem uczęszcza do szkół początkowych, średnich
lub wyższych.
Chcący się ubiegać o nadanie rzeczonych stypendjów, winni
wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do
Wydziału krajowego najdalej do 15. listopada r. b. i za-
łączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, ostatnie świadectwo
szkolne i poświadczenie od właściwej Zwierzchności miejscowej,
że ani kandydat, ani jego rodzice nie posiadają takiego majątku,
któryby wystarczał na przyzwoite utrzymanie kandydata w
szkole. Nadto winni ubiegający się o stypendja przeznaczone
dla krewnych, udowodnić swoje pokrewieństwo z fundatorem
s. p. dr. Janem Towarnickim, byłym fizykiem obwodowym rze-
szowskim, a to za pomocą metryk, albo przynajmniej za po-
mocą wydanego przez czterech wiarygodnych mężów piśmien-
nego i należyście legalizowanego poświadczenia tej treści: iż
kandydata o stypendjum, jako krewnego s. p. fundatora znają
i uważają. — Ci nakoniec, którzy według tego co wyżej po-
wiedziano, mniemają mieć pierwszeństwo do reszty stypendjów,
winni dotyczące własności swoje wiarygodnie udowodnić.
Stypendyci powyższej fundacji, którzy pokończyli nauki
w szkołach w kraju istniejących, zatrzymać mogą stypendja
jezache przez półtora roku, jeżeli składają ściśle egzamina dla
uzyskania stopnia akademickiego, lub też przez dwa lata, jeżeli
dla wyższego wykształcenia udają się za granicę.

Z Wydziału krajowego
królestwa Galicji i Lodomerji wraz z W. ks. Krakowskiem.
we LWOWIE, dnia 7. października 1883.
2948 1 3
Grott.

Ces. król. uprzyw.
galic. akcyjny
Bank hipoteczny
wydaje
we Lwowie i przez filie w Krakowie,
Czerniowcach i Tarnopolu
4% ASYGNATY KASOWE
płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.
Lwów 27. września 1883.
Dyrekcja.
(Przedruk nie będzie płacony.)

Rutynowana
ekspedytorka pocztowa
z kawią, poszukuje posady. Bliższą wi-
adomość w c. k. urzędzie poczt. w Liskach
pod Krakowem. 2936 1-2

Kupię zaraz majątek
ziemi gdańskielubieży leżał: mają-
tek, lub duży, byle był piękny,
instratry i blisko koł., płaszcza
tówką dobrą osłoną. Oferty z do-
dnem opisaniem przedmiotu i w sta-
tną ceną przyjmuję tylko do 10. li-
stopada br. 2922 1-1
Lazarz de Petal,
Czerwiowce Bakowia a.

Dla handlu detalicznego
poszukuje się zdolnego
przedawcy
z znajomością z kupnem i sprze-
daz wszelkich towarów lokajo-
wych, tudzież towarów pończo-
szkowskich, dywanów, kap sto-
łowych i na łożka. Doświad czenie
w handlu bielizny po